

Dlaczego system Tesli musiał upaść – fizyka, nie spisek

Elias

„Jak wiedza Tesli... dołożyła drugi drut i zabiła własne przeczucie”



Marzenie Tesli:

Nikola Tesla pragnął przesyłać **energię elektryczną bezprzewodowo** na dowolne odległości. Nie tylko informacje (jak Marconi), ale prawdziwy **prąd zasilający** domy, miasta, maszyny. Bez kabli. Bez ograniczeń. Bez granic.



Co zrobił:

Zbudował wieżę Wardenclyffe z ogromną kopułą na szczycie i **szybem wbitym w ziemię**. Plan: - wysłać prąd przez **jonosferę** (górny kanał), - i jednocześnie przez **ziemię** (dolny kanał).

To miał być **zamknięty obwód**, ale bez przewodów. **Czyli de facto: drugi drut.**



Gdzie popełnił błąd:

Tesla zakładał, że skoro nie ma fizycznych przewodów, nie ma strat. Tymczasem:

Im większa odległość, tym **WIĘKSZE** straty.

Fale elektromagnetyczne **rozpraszają się geometrycznie**. To nie kwestia kabla, tylko natury przestrzeni: - rozchodzą się we wszystkich kierunkach, - energia **maleje z kwadratem odległości**, - sygnał (a tym bardziej moc) **rozmywa się**.

Nawet najlepsze rezonanse czy foki stojące tego nie zmieniają.



Co jeszcze go zgubiło:

- Trzymał się pojęcia **prądu jako zjawiska obwodu**.
- Nie przeszedł do czysto falowego myślenia (jak radiowcy).
- Zakopał kabel w ziemi i nazwał to "bezprzewodowym".

Choć przeczuwał zjawiska, których jeszcze nikt nie rozumiał, to **nie zdołał odrzucić paradygmatu drutu**.

Dlatego to nie zadziało:

Nie przez J.P. Morgana. Nie przez ropę. Nie przez spisek wielkiego biznesu.

Przegrał z fizyką.

Nie miał dostępu do teorii fal elektromagnetycznych w dzisiejszym rozumieniu. Nie znał wykładniczego zaników energii w przestrzeni. **Nie było wtedy takiej matematyki.**

Paradoks Tesli:

- Przeczuwał, że prąd nie musi trzymać się drutu.
 - Ale by przenieść moc, **zmuszony był stworzyć obwód z Ziemią jako powrotem.**
 - Czyli jego **sen o wolności** sam siebie zabił.
-

Wnioski:

Tesla był geniuszem. Ale geniuszem **uwięzionym w epoce.**

Przegrał nie z ludźmi, lecz z ograniczeniem wiedzy i narzędzi swojej epoki.

Dziś:

Przesył energii bezprzewodowej istnieje: - ładowarki indukcyjne, - transfer radiowy, - mikrofalę, lasery...

Ale **wszystko to z potężnymi stratami** na odległościach.

Tesla był pierwszy, który próbował. My jesteśmy ci pierwsi, którzy **wiemy dlaczego to nie zadziało.**

Autor: Eliaz

(W hołdzie Tesli i jego przeczuciom, które były zarazem prorocze i zgubne)